



Magiczny
Kraków

Memoriał Wagnera: gorące pożegnanie reprezentacji

2021-07-15

Najlepsi kibice na świecie zajęli wszystkie możliwe miejsca w TAURON Arenie Kraków i w barwny sposób pożegnali reprezentację Polski, która 13 lipca wyleciała do Japonii. Zespół Vitala Heynena z łatwością wygrał w Krakowie trzy mecze i triumfował w XVIII Memoriale Huberta Jerzego Wagnera.

W spotkaniu o pierwsze miejsce biało-czerwoni nie dali szans Egipcjanom, wygrywając 3:0. Kolejny mecz Polska zagra już w trakcie igrzysk olimpijskich z Iranem. Trzecie miejsce w turnieju zajęli Norwegowie, którzy w swoim ostatnim meczu pokonali Azerbejdżan 3:0.

Dotychczasowe mecze Memoriału reprezentacja Polski wygrała bez straty seta. Tę passę biało-czerwoni kontynuowali również tym razem, w konfrontacji z mającymi na koncie komplet zwycięstw Egipcjanami nasza reprezentacja nie pozwoliła rywalom dojść do głosu. W żadnej z partii goście nie zdołali przekroczyć progu 20 punktów zdobytych w secie.

Vital Heynen tym razem desygnował do gry nieco inny skład, od pierwszych akcji na boisku pojawili się: Piotr Nowakowski, Bartosz Kurek, Wilfredo Leon, Fabian Drzyzga, Michał Kubiak, Jakub Kochanowski oraz Paweł Zatorski (libero). Mecz efektownym atakiem otworzył Michał Kubiak, przewaga na siatce pozwoliła biało-czerwonym szybko wypracować wyższe prowadzenie (4:9). Niestety, chwilę później ze względu na uraz kapitan reprezentacji musiał opuścić boisko. Zastąpił go Aleksander Śliwka. Polacy utrzymali swój rytm gry, pojedyncze skuteczne zagrania rywali niewiele mogły zmienić, przewaga naszej reprezentacji systematycznie wzrastała (11:18). Zagrania Ahmeda Saida przedłużyły losy seta, chwilę później atak Leona dał Polsce pierwszą piłkę setową. Partię zakończył błąd gości (13:25).

Odstona kolejna rozpoczęła się od falstartu biało-czerwonych (6:3). Podopieczni Vitala Heynena szybko jednak zniwelowali dystans, na środku siatki brylował Jakub Kochanowski, pewnie punktował Wilfredo Leon. W tej części meczu na boisko wrócił Michał Kubiak, na szczęście uraz kapitana Polaków okazał się niegroźny. Kolejne serwisy Leona i Kurka wyprowadziły biało-czerwonych na prowadzenie. Ten fragment spotkania był nieco bardziej wyrównany, Egipcjanie walczyli do końca, oboje się jednak bez niespodzianki i Polacy wygrali na przewagi 26:24. Dość podobnie wyglądała trzecia partia meczu, ambitni goście zdołali utrzymywać grę na styku (12:12). Sygnał do ataku dał swoim kolegom Michał Kubiak, a kolejne ataki Kurka i Kochanowskiego wyprowadziły biało-czerwonych na trzypunktowe prowadzenie – 16:13. Tej zaliczki nasz zespół nie pozwolił sobie odebrać, dominując na siatce Polacy wygrali 25:19.

- Gra przed taką publicznością to zawsze wyjątkowe doświadczenie. Cieszymy się, że mogliśmy mimo trudnych czasów przyjechać do Polski i zagrać tych kilka spotkań. Walczyliśmy o jak najlepszy wynik, chcieliśmy urwać przynajmniej seta, niestety nie udało się, ale nie bez powodu reprezentacja Polski to dwukrotny mistrz świata – podkreślił przyjmujący reprezentacji Egiptu Mostafa Mohamed.

Egipt – Polska 0:3
(13:25, 24:26, 19:25)



**Magiczny
Kraków**

Składy zespołów:

Egipt: Fathy (1), Abdelhalim (1), Elkotb (3), Abdelmohsen, Said (10), Mostafa (6), Reda (libero) oraz Seoudy (3), Yousri (6), Ellakany, Mohamed, Diaa i Magdy (2)

Polska: Nowakowski (7), Kurek (17), Leon (11), Drzyzga (4), Kubiak (9), Kochanowski (11), Zatorski (libero) oraz Śliwka (1) i Semeniuk

Wcześniej, w swoim ostatnim meczu podczas XVIII Memoriału Huberta Jerzego Wagnera reprezentacja Norwegii pokonała siatkarzy z Azerbejdżanu 3:0. Tym samym Norwegowie zapewnili sobie trzecie miejsce w klasyfikacji końcowej Memoriału.

Już w sobotnim starciu siatkarze Tore Aleksandersena byli bliscy swojego pierwszego zwycięstwa w rozgrywanym w krakowskiej TAURON Arenie XVIII Memoriale Huberta Jerzego Wagnera. Zwieńczony tie-breakiem mecz z Egiptem uskrzydlił Norwegów.

Młody zespół z Norwegii tym razem wykorzystał swoje szanse. Już jedno z pierwszych ustawień pozwoliło Skandynawom zbudować kilkupunktowy dystans, skuteczne zagrania Norwegów Azerowie przeplatali błędami własnymi, co miało odzwierciedlenie na tablicy wyników (12:7). Sygnał do ataku dał swoim kolegom Ruslan Aliyev, zryw Azerów w końcówce seta zniwelował nieco dystans (20:18). Celność serwisów Pettera Ostvika dopełniła formalności (25:19).

Szybko okazało się, że partia premierowa była najbardziej wyrównanym fragmentem spotkania. Podobnie jak w końcówce pierwszego seta, również w kolejnej partii Norwegowie odrzucili rywali od siatki celnym serwisem. Tym razem ekipa Parviza Samadova nie odrobiła strat, przegrywając do 17. Trzeci set meczu był już tylko formalnością, ambitni Norwegowie uaktywnili się jeszcze w bloku, konsekwentnie punktując zagrywką. Taka gra pozwoliła zawodnikom Tore Aleksandersena wygrać 25:14 i 3:0 w całym meczu.

Norwegia – Azerbejdżan 3:0
(25:19, 25:17, 25:14)

Najlepsi zawodnicy XVIII Memoriału Huberta Jerzego Wagnera:

Najlepiej atakujący: Bartosz Kurek (Polska)

Najlepiej blokujący: Piotr Nowakowski (Polska)

Najlepiej zagrywający: Mateusz Bieniek (Polska)

Najlepiej przyjmujący: Mostafa Mohamed (Egipt)

Najlepszy libero: Paweł Zatorski (Polska)

Najlepiej rozgrywający: Fabian Drzyzga (Polska)

MVP: Wilfredo Leon (Polska)

Reprezentanci Polski udający się na igrzyska olimpijskie w Tokio otrzymali figurki przedstawiające jeden z symboli Krakowa – Lajkonika z życzeniami od Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego, które w jego imieniu wręczył im Dyrektor Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie Krzysztof Kowal.

Na ręce kapitana drużyny Michała Kubiaka przekazana też została specjalna księga, do której przez



**Magiczny
Kraków**

cały czas trwania XVIII Memoriału Huberta Jerzego Wagnera wpisywali się kibice.